

Źródło: Gazeta Wyborcza, 18.04.2007, <http://zielonagora.gazeta.pl/zielonagora/1,35182,4071140.html>

Komentarz prawnika

Sebastian Kordel, adwokat z Zielonej Góry: Ustawa jasno określa, że osoby, które palą poza wyznaczonymi palarniami w szkołach, szpitalach, zakładach pracy czy w innych obiektach użyteczności publicznej, robią to bezprawnie. Palić nie wolno także w małych lokalach gastronomicznych, w których nie ma wydzielonych stolików dla niepalących. Przyznam, że mało kto o tym zakazie wie. Możemy pozwać właściciela, zarządcę obiektu, do sądu za to, że ogranicza nasze prawa do przestrzeni wolnej od dymu nikotynowego. Zadośćuczynienia możemy domagać się także od kolegów palących w pracy. Wielkość jego zależy będzie natarczywości palacza.